

Trzynastego – Kasia Sobczyk

Trzynastego...

Nawet w grudniu jest wiosna

Trzynastego...

Każda droga jest prosta

Trzynastego...

Nie liczy się strach

Trzynastego...

Od morza do Tatr

Trzynastego...

Kapelusze z głów poważnych zrywa wiatr.

Trzynastego...

Wszystko zdarzyć się może

Trzynastego...

Świat w różowym kolorze

Trzynastego...

Nie smucą mnie łzy

Trzynastego...

Piękniejsze mam sny

Trzynastego...

A ty właśnie trzynastego jesteś zły!

Wiem, że gniewasz się na mnie,

Bo powodów masz tysiąc,

Ale jedno ci powiem,

Jedno mogę ci przysiąc:

Trzynastego...

Wiosna twoje ma imię

Trzynastego...

Twoje myśli są przy mnie

Trzynastego...

Nie widzę twych wad

Trzynastego...

Piękniejszy jest świat

Trzynastego...

I dlatego właśnie dzisiaj śpiewam tak.

Trzynastego...

Wiosna twoje ma imię

Trzynastego...

Twoje myśli są przy mnie

Trzynastego...

Nie widzę twych wad

Trzynastego...

Piękniejszy jest świat

Trzynastego...

I dlatego właśnie dzisiaj śpiewam tak.

Trzynastego...

Od morza do Tatr

Trzynastego...

Piękniejszy jest świat

Trzynastego...

Zaśpiewam ci tak:

Trzynastego...



Słowa: J. Kondratowicz

Muzyka: R. Poznakowski